

Sygn. akt I AGa 79/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w L., I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Mierzejewska (spr.)
Sędzia:	SA Walentyna Łukomska - Drzymała
Sędzia:	SA Jerzy Nawrocki
Protokolant	st. sekretarz sądowy Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2020 r. w L. na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko R. C. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia
2 października 2018 r., sygn. akt IX GC 14/18

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok w ten sposób, że obniża zasądzoną w nim kwotę należności głównej 121.480,49 złotych do kwoty 93.512,17 zł (dziewięćdziesiąt trzy tysiące pięćset dwanaście złotych i 17/100) oraz kwotę kosztów procesu 11.492 złotych do kwoty 7.602,91 zł (siedem tysięcy sześćset dwa złote i 91/100),
a w pozostałym zakresie oddala powództwo;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od R. C. (1) na rzecz M. B. kwotę 1.452,10 (tysiąc czterysta pięćdziesiąt dwa złote i 10/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt AGa 79/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 października 2018 roku Sąd Okręgowy w L. zasądził od pozwanego R. C. (1) na rzecz powoda M. B. kwotę 121.480,49 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 11.492 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

Powód M. B. żądał zasądzenia od pozwanego R. C. (1) kwoty łącznej 121.480,49 zł wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu i kosztami procesu, wskazując, że podstawę dochodzonego roszczenia stanowi art. 299 k.s.h. Z uwagi na to, że egzekucja komornicza prowadzona przeciwko spółce (...), w której pozwany pełni jednoosobowo funkcję prezesa zarządu okazała się bezskuteczna i została umorzona, powód wezwał R. C. (1) do uregulowania należności, a wobec odmowy zapłaty wystąpił z niniejszym powództwem, na które składa się kwota 104.904,86 zł tytułem należności głównej, pomniejszona o wyegzekwowaną kwotę 334,14 i kwota 16.575,63 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od należności głównej pomniejszona o wyegzekwowaną w postępowaniu egzekucyjnym kwotę 4.025,96 zł. Pozwany wnosił o oddalenie powództwa, kwestionując prawidłowość wyliczenia kwoty dochodzonego roszczenia, jednocześnie przyznając, że na datę 31 grudnia 2013 roku roszczenie powoda opiewało na kwotę 89.788,15 zł. Zarzucił powodowi, że w swoim wyliczeniu nie uwzględnił kwoty 7.335,15 zł jaką uzyskał od komornika według planu podziału w sprawie Km 1300/14. Zaznaczył, że nie ponosi odpowiedzialności za zobowiązania spółki (...), gdyż dołożył wszelkich starań by Spółka wywiązywała się z zaciągniętych zobowiązań. Problemy z ich terminowym regulowaniem występowały okresowo w latach 2011 – 2013. Próbował doprowadzić do skutecznego zaspokojenia powoda informując go o konieczności dołączenia się do postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika sądowego w sprawie Km 1300/14, w wyniku którego została sprzedana znaczna część majątku Spółki (...). Powód nie zastosował się do wskazówek pozwanego i sam wystąpił z wnioskiem egzekucyjnym do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Lublin Zachód, a następnie w dniu 21 maja 2015 roku złożył wniosek o umorzenie postępowania. W dalszej kolejności złożył wniosek do Komornika Sądowego w J. L. o wszczęcie egzekucji i w jej wyniku uzyskał łączną kwotę 9.407,57 zł. Przyznał, że nigdy nie zgłaszał wniosku o upadłość i jednocześnie zaprzeczył by istniały w odniesieniu do Spółki (...), której jest prezesem przesłanki do zgłoszenia takiego wniosku. Jako członek zarządu winien być uwolniony od odpowiedzialności za zobowiązania Spółki. Na ostatnim terminie rozprawy reprezentujący pozwanego fachowy pełnomocnik złożył wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów na okoliczność ustalenia kiedy wystąpiły przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości i czy powód uzyskałby zaspokojenie swojego świadczenia. Wniosek ten został oddalony jako spóźniony.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pod firmą (...) „Transport drogowy, skup i sprzedaż owoców” dokonał sprzedaży owoców Przedsiębiorstwu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.. Transakcje miały miejsce w lipcu 2012 roku i dokumentowały je wystawione przez powoda na rzecz Spółki faktury VAT. Wobec braku zapłaty należności powód wystąpił przeciwko spółce (...) z pozwem o zapłatę kwoty 89.788,18 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu, których wymagalność dla kwot częściowych przypadała na okres od 31 lipca do 15 sierpnia 2012 roku. W sprzeciwie od wydanego nakazu zapłaty reprezentujący pozwaną Spółkę prezes zarządu R. C. (2) wnosił o oddalenie powództwa twierdząc, że cała dochodzona należność została terminowo uiszczona. Mimo takiego stanowiska, na rozprawie w dniu 9 kwietnia 2015 roku R. C. (1) zawarł z powodem ugodę sądową, na mocy której pozwane Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. zobowiązało się pod rygorem egzekucji zapłacić na rzecz powoda w terminie 7 dni od daty zawarcia ugody kwotę 105.239 złotych z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminu płatności oraz kwotę 4.198,50 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Wobec braku wykonania postanowień ugody, Sąd na wniosek powoda nadał ugodzie klauzulę wykonalności. Na jej podstawie powód złożył w dniu 17 czerwca 2015 roku wniosek do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w J. L. o wszczęcie egzekucji, która była prowadzona pod sygn. akt Km (...), a którą komornik skierował do wierzytelności Spółki na rachunkach bankowych i ruchomości. Dłużnik nie posiadał nieruchomości na terenie janowskim oraz innych składników majątkowych, do których można by skierować egzekucję. Egzekucja z wierzytelności okazała się całkowicie bezskuteczna. Egzekucja z ruchomości dłużnika okazała się częściowo skuteczna. W jej wyniku komornik wyegzekwował koszty klauzuli w kwocie 60 zł, koszty procesu w kwocie 4.198,50 zł, zaległe odsetki w kwocie 4.075 zł, należność główną w kwocie 334,14 zł oraz koszty zastępstwa w egzekucji w kwocie 900 zł, z czego na rzecz wierzyciela przekazana została kwota 7.335,28 zł. W piśmie informacyjnym z dnia 29 sierpnia 2016 roku przesłanym do dłużnika Komornik przedstawił sposób rozdysponowania kwot wyegzekwowanych w sprawie Km (...). W trybie wysłuchania przed umorzeniem postępowania egzekucyjnego w sprawie Km (...) Komornik zawiadomił wierzyciela, że przeciwko dłużnikowi toczy się dziesięć postępowań egzekucyjnych o zadłużenie przekraczające 629.000 zł, w których egzekucja jest bezskuteczna, a postanowieniem z dnia 31 grudnia 2015 roku Komornik

umorzył to postępowanie egzekucyjne wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. Pozwany R. C. (1) w rejestrze przedsiębiorców KRS prowadzonym dla spółki Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. został ujawniony jako prezes spółki pełniący tę funkcję jednoosobowo od daty powstania spółki, tj. 27 maja 2010 roku. Pismem z dnia 19 grudnia 2017 roku doręczonym w dniu 20 grudnia 2017 roku powód wezwał pozwanego M. B. do zapłaty kwoty 109.461,55 zł wraz z odsetkami od dnia 17 kwietnia 2015 roku w terminie zakreślonym do dnia 28 grudnia 2017 roku pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową. Wobec bezskuteczności wezwania powód wystąpił z niniejszym pozwem. Na dochodzone roszczenie składa się kwota 104.904,86 złotych po odliczeniu wyegzekwowanej kwoty 334,14 zł oraz skapitalizowane odsetki za okres od 17 kwietnia 2015 roku do dnia wniesienia pozwu w kwocie 16.575,63 złotych po odliczeniu wyegzekwowanej kwoty 4.025,86 złotych. Sąd Okręgowy mając na uwadze, że przesłankami odpowiedzialności na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. są: istnienie określonego zobowiązania spółki z o.o. w czasie, kiedy dana osoba była członkiem jej zarządu oraz bezskuteczność egzekucji tego zobowiązania przeciwko spółce, czy to w czasie pozostawania przez tę osobę członkiem zarządu, czy też już po jej odwołaniu, uznał, że powód te dwie okoliczności wykazał. Natomiast pozostałe przesłanki odpowiedzialności objęte są domniemaniem ustawowym. Prowadzona egzekucja z majątku spółki okazała się bezskuteczna, co zostało stwierdzone postanowieniem Komornika Sądowego o umorzeniu postępowania egzekucyjnego, przy jednoczesnym ustaleniu braku posiadania przez Spółkę jakiegokolwiek majątku, z którego egzekucja mogłaby być prowadzona. Postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z powodu bezskuteczności egzekucji, jeżeli nie wynika z niego nic innego, jest wystarczającym dowodem dla stwierdzenia, że bezskuteczna okazała się egzekucja z całego majątku dłużnika. Zgłaszane przez pozwanego zarzuty o braku należytej staranności wierzyciela w ustaleniu majątku posiadanego przez Spółkę nie zostały potwierdzone żadnym dowodem, z którego wynikałoby że Spółka posiadała jakikolwiek majątek, do którego mogłaby być skierowana egzekucja komornicza. Pozwany nawet nie wskazuje tych składników majątkowych. Z informacji komornika o stanie egzekucji w sprawie KM 649/15 skierowanej do spółki (...) na podstawie spornego tytułu wykonawczego wynika, że na datę zamknięcia rozprawy w rezultacie tego postępowania z egzekwowanego zobowiązania Spółki zaspokojona została tylko część należności głównej, należności odsetkowych, koszt klauzuli i koszty postępowania w kwocie stwierdzonej tytułem wykonawczym (ugoda zaopatrzona w klauzulę wykonalności). W sytuacji gdy rozpatrywanym powództwem dochodzona jest część należności głównej i odsetek z objętego sporem tytułu egzekucyjnego, zaspokojenie powoda w części nie wpływa na zakres odpowiedzialności pozwanego. Pozwany był członkiem zarządu spółki (...), od której dochodzona była należność, w czasie gdy wierzytelność powstała i stała się wymagalna, co jest oczywiste w sytuacji gdy funkcję tę pełnił od powstania Spółki do nadal. W tych okolicznościach pozwany jako członek zarządu mógł uwolnić się od odpowiedzialności poprzez wykazanie, choćby jednej z trzech sytuacji, a mianowicie, że we właściwym czasie doszło do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki lub wszczęto wobec niej postępowanie układowe; choć nie doszło we właściwym czasie do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (lub nie wszczęto postępowania układowego), to nie nastąpiło to z jego winy; choć nie doszło we właściwym czasie do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (lub nie wszczęto postępowania układowego), to wierzyciel nie poniósł z tego tytułu szkody. Ciężar przeprowadzenia dowodu na co najmniej jedną ze wskazanych wyżej okoliczności spoczywał na pozwanym. Żadna z wymienionych przesłanek egzoneracyjnych nie została spełniona w przedmiotowej sprawie. Pozwany R. C. (1) nie zgłosił wniosku o upadłość spółki. Nie może odnieść skutku w postaci uwolnienia pozwanego od odpowiedzialności z art. 299§1 k.s.h. również podnoszony przez niego zarzut, że mimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości wierzyciel nie poniósł szkody. Szkoda w ujęciu tego przepisu polega albo na zawinionym doprowadzeniu przez członków zarządu do obniżenia potencjału majątkowego spółki i spowodowania w ten sposób stanu jej niewypłacalności, albo na bezprawnym, zawinionym niezgłoszeniu we właściwym czasie przez członków zarządu spółki wniosku o jej upadłość. Jest to odpowiedzialność deliktowa członków zarządu za własny czyn, w postaci doprowadzenia spółki do stanu niemożności wyegzekwowania jej zobowiązań stwierdzonych w wydanych przeciwko niej tytułach wykonawczych, a nie za same te zobowiązania. Równocześnie Sąd Okręgowy zauważył, że przewidziana w art. 299 § 2 k.s.h., przesłanka egzoneracyjna, którą jest brak szkody po stronie wierzyciela, zakłada wykazanie, że pomimo wdrożenia we właściwym czasie postępowania upadłościowego, wierzyciel nie uzyskalby w tym postępowaniu zaspokojenia swojej należności ze względu na brak wystarczającego majątku spółki. Pojęcie szkody w analizowanym uregulowaniu odnosi się do obniżenia potencjału majątkowego spółki, dlatego członek zarządu odwołując się do stanu majątkowego spółki istniejącego w czasie właściwym dla zgłoszenia upadłości i biorąc pod uwagę przewidzianą w postępowaniu upadłościowym kolejność zaspokajania się z masy upadłości,

powinien wykazać niemożność uzyskania przez wierzyciela zaspokojenia swojego roszczenia. Zatem brak szkody może być przyczyną zwalniającą członka zarządu od odpowiedzialności, ale tylko wtedy, gdy ocenie poddawane są skutki niezłożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, wobec podjętej obrony przez członka zarządu, powołującego się na przesłanki zwalniające go od odpowiedzialności z art. 299 § 2 k.s.h. Zdaniem Sądu Okręgowego pozwany braku szkody w ujęciu art. 299 § 2 k.s.h. nie wykazał. Wniosek dowodowy zgłoszony na ostatnim terminie rozprawy przez fachowego pełnomocnika o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego Sąd pominął jako spóźniony w rozumieniu art. 207 § 6 k.p.c. Zgodnie bowiem z treścią art. 206 § 2 k.p.c. wraz z doręczeniem odpisu pozwu Sąd pouczył pozwanego o obowiązku złożenia odpowiedzi na pozew w terminie 14 dni wraz z podaniem w niej wszystkich twierdzeń, zarzutów i wniosków dowodowych z oznaczeniem rygoru ich pominięcia w toku dalszego postępowania. Wnioskowany dowód nie mógł być przeprowadzony również z uwagi na brak dowodów z dokumentów, które stanowiłyby podstawę takiego opracowania. Dowód z opinii biegłego nie służy do gromadzenia dowodów z dokumentów.

W świetle powyższych ustaleń i dokonanej oceny prawnej Sąd Okręgowy uznał, że powód wykazał zaistnienie przesłanek odpowiedzialności pozwanego za zobowiązania spółki (...), w której pełni funkcję prezesa zarządu, zaś pozwany nie udowodnił, by zaistniała jedna z okoliczności, która by go od tej odpowiedzialności uwolniła. Dlatego zasądził na rzecz powoda dochodzone roszczenie, którego wysokość stanowiła część należności z objętego sporem tytułu wykonawczego.

Jako podstawę prawną wskazał przepis art. 299 k.s.h., zaś o odsetkach orzekł na podstawie art. 481 kc w związku z art. 455 kc, uwzględniając, że powód, listem nadanym w dniu 19 grudnia 2017 roku wezwał pozwanego do uiszczenia dochodzonej kwoty w terminie do dnia 28 grudnia 2017 roku, zatem oznaczenie terminu wymagalności zawarte w pozwie „od daty jego wniesienia” było późniejsze niż wynika to z wyżej ustalonego biegu terminu odsetek za opóźnienie.

O kosztach procesu rozstrzygnął zgodnie z art. 98 kpc. Na zasądzoną kwotę kosztów procesu składa się opłata od pozwu w kwocie 6.075 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 5.400 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015r. DZ.U. z dnia 5 listopada 2015r. poz. 1804 w brzmieniu nadanym przez rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. Dz. U. poz. 1667 i kwota 17 złotych opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany.

Zaskarżając wyrok w całości zarzucił nierozpoznanie istoty sprawy poprzez nieustalenie terminu wymagalności roszczenia powoda, zaistnienia przesłanek i terminu ogłoszenia upadłości spółki (...) oraz okoliczności, czy w przypadku złożenia takiego wniosku w terminie powód mógłby uzyskać zaspokojenie swojego świadczenia, m. in. z względu na oddalenie wniosku dowodowego pozwanego o powołanie biegłego na wskazaną okoliczność i niedopuszczenie tego dowodu przez Sąd z urzędu;

naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art 158 kpc poprzez sporządzenie protokołu rozprawy z 20 września 2018 roku niezgodnie z jej przebiegiem, tj. pominięcie w treści wniosku dowodowego pełnomocnika pozwanego stwierdzenia, że wydanie opinii przez biegłego nastąpiłoby po zbadaniu ewidencji księgowych spółki PW (...), ewidencji środków trwałych, bilansu za lata 2013-2015, które pozwany zobowiązuje się przedłożyć w ciągu 7 dni.

Z ostrożności procesowej zarzucił nadto naruszenie prawa materialnego, tj. art. 299 § 2 ksh poprzez przyjęcie, że doszło do bezskuteczności egzekucji, podczas gdy roszczenie powódki było wg Sądu wymagalne już na przełomie lipca i sierpnia 2012 roku, zaś wniosek egzekucyjny został złożony zbyt późno, tj. dopiero w maju 2015 roku, gdy majątek spółki nie wystarczał na pokrycie zobowiązań wierzycieli.

Wskazując na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna.

Jakkolwiek Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę dokonał w przeważającej części prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie okoliczności istotnych dla jej rozstrzygnięcia oraz przeprowadził ich trafną ocenę prawną, którą Sąd Apelacyjny w całości podziela, przyjmując ją za własną, to równocześnie za uzasadniony należy uznać zarzut apelującego, kwestionujący zaniechanie przez Sąd I instancji ustaleń dotyczących wysokości szkody doznanej przez powoda.

Zważywszy, że zaoferowany przez skarżącego dowód z opinii biegłego oraz dokumentów księgowych dotyczących sytuacji finansowej spółki (...), dotyczył przesłanek mogących uwolnić pozwanego od odpowiedzialności, Sąd Apelacyjny uznał za zasadne uzupełnienie postępowania dowodowego w tym zakresie w postępowaniu odwoławczym.

W wyniku przeprowadzenia rzeczonych dowodów w postaci dokumentów złożonych przez pozwanego (k.434-523) oraz opinii biegłego, którą należało uznać za rzetelnie wyjaśniającą kwestie sporne, a która w następstwie wniosków stron była kilkakrotnie uzupełniana i doprowadziła do wyjaśnienia wszystkich wskazanych przez nie kwestii (k. 541-545, 567-570, 582-584, 595-597), Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie zostało wykazane przez pozwanego zaistnienie żadnej z przesłanek egzoneracyjnych przewidzianych w art. 299 ksh.

Przedmiotem przeprowadzonego przez Sąd II instancji postępowania dowodowego było ustalenie czy i kiedy zaistniały przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. oraz czy w przypadku złożenia takiego wniosku w terminie wierzyciel Spółki (...) mógł uzyskać zaspokojenie posiadanej wobec Spółki wierzytelności, przy uwzględnieniu przesłanek ogłoszenia upadłości i terminu do złożenia wniosku o jej ogłoszenie, wskazanych w art. 10, art.11 i art. 21 ustawy z 28 lutego 2003 roku Prawo upadłościowe (Dz.U Nr 60, poz. 535, tekst jednolity z 22 listopada 2017 roku (Dz.U z 2017 roku, poz. 2344 ze zm.). Biegły, uwzględniając kondycję (...) spółki (...), ustaloną na podstawie dokumentów złożonych przez pozwanego, w sposób jednoznaczny określił, że wniosek o ogłoszenie upadłości tej spółki winien zostać złożony nie później niż 14 września 2014 roku (opinia k. 544). Biegły wyjaśnił bowiem, że już na dzień 31 maja 2014 roku spółka (...) była dłużnikiem niewypłacalnym, a w następnych latach 2015-2016 zwiększała się nadwyżka długów nad majątkiem dłużnika, powodując dalszy spadek możliwości zaspokojenia wierzycieli. O ile na koniec maja 2014 roku dłużnik mógł zaspokoić wierzycieli w ponad 93 %, o tyle na koniec 2016 roku już tylko w 32% (k.545). Biegły na żądanie pozwanego wskazał również w uzupełnieniu opinii, że wierzyciel (powód) w wyniku egzekucji prowadzonej przeciwko spółce (...) uzyskał zaspokojenie jedynie 7,05% wartości kwoty głównej posiadanej wierzytelności. Okoliczność ta pozwala jednoznacznie stwierdzić, że powód w następstwie nie złożenia przez pozwanego we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...), poniósł szkodę. Dla wykazania szkody wierzyciela, jak słusznie wskazuje sam skarżący, przywołując w piśmie z dnia 25 marca 2020 roku stanowisko judykatury (k. 562), wystarczające jest bowiem wykazanie, że stan majątku dłużnika w chwili właściwej dla złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości pozwoliłby na zaspokojenie powoda w większym zakresie niż to nastąpiło w ramach egzekucji.

Wbrew zarzutowi skarżącego, fakt zawarcia ugody sądowej w dniu 9 kwietnia 2015 roku w sprawie (...) Sądu Okręgowego w L., na mocy której spółka (...) zobowiązała się zapłacić powodowi kwotę 105.239 złotych wraz z odsetkami i kosztami procesu w wysokości 4.198,50 złotych (k.43-44), pozostawała bez wpływu na datę wymagalności należności powoda wobec tej spółki. Wymagalność ta wynikała bowiem z faktur VAT, jakie powód wystawił Spółce (...) za dostarczone owoce już w okresie od 15 do 31 lipca 2012 roku, a jako sposób zapłaty wskazywał przelew w terminie 14 dni (faktury k.27-32). Wraz z upływem tak określonego terminu zapłaty wierzytelności wynikające z faktur stały się wymagalne, odpowiednio w dniach: 30 lipca 2012 roku, 31 lipca 2012 roku, 1 sierpnia 2012 roku, 6 sierpnia 2012 roku, 13 sierpnia 2012 roku i 14 sierpnia 2012 roku. Bezskuteczny upływ poszczególnych terminów płatności upoważniał powoda do żądania odsetek od niezapłaconych należności, które wskazał w pozwie złożonym do Sądu Rejonowego L., a następnie przekazany do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w L. w sprawie (...) (k.37-39). W pozwie tym powód wskazał, że żąda zapłaty kwoty 89.789 złotych, która odpowiadała sumie wskazanych wyżej faktur. Równocześnie żądał zasądzenia odsetek od daty wymagalności poszczególnych kwot, na jakie opiewały faktury, a mianowicie: od kwoty 28.979,79 zł od dnia 31 lipca 2012 roku, od kwoty 14.217,42 zł od dnia 1 sierpnia 2012 roku, od kwoty 14.380,07

zł od dnia 2 sierpnia 2012 roku, od kwoty 12.837,72 złotych od dnia 7 sierpnia 20102 roku, od kwoty 12.074,42 zł od dnia 14 sierpnia 2012 roku i od kwoty 7.298,76 zł od dnia 15 sierpnia 2012 roku.

Uwzględniając wskazaną przez biegłego księgowego datę zaistnienia niewypłacalności spółki (...), a mianowicie 31 maja 2014 roku, należało ustalić jaka była suma wierzytelności powoda wobec Spółki we wskazanej dacie, jaka była możliwość zaspokojenia wierzyciela w tej dacie oraz jaka kwota została faktycznie wyegzekwowana na rzecz powoda w wyniku postępowania egzekucyjnego na poczet tych należności. Takie bowiem kryteria należało uwzględnić określając rozmiar szkody powoda. Należało przy tym mieć na uwadze, że ustalenie wysokości szkody może stanowić podstawę nie tylko do zupełnego uwolnienia się członka zarządu od odpowiedzialności, ale również do jej ograniczenia, w przypadku wykazania, iż wierzyciel zostałby zaspokojony tylko w części. W tej ostatniej sytuacji odpowiedzialność członka zarządu powinna zostać ograniczona tylko co do tej części, która zostałaby wypłacona z funduszy likwidacyjnych w przypadku terminowego złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Określając zatem sumę niezaspokojonych należności powoda na dzień 31 maja 2014 roku, przy uwzględnieniu obowiązującej we wskazanych datach wysokości odsetek ustawowych, ich suma za okres liczony od poszczególnych terminów wymagalności do dnia 31 maja 2014 roku wyniosła 21.247 złotych, co razem z kwotą należności głównej (89.788,18 zł) dawało łączną sumę 111.035,18 złotych. Obniżenie tak wyliczonej kwoty na skutek zawartej następnie w dniu 9 kwietnia 2015 roku ugody sądowej do kwoty 105.239 złotych (k.44), nie miało wprawdzie, jak wyżej zaznaczono, wpływu na określenie daty wymagalności należności powoda, wynikającej z poszczególnych faktur, ale takie obniżenie przez strony sumy wierzytelności, należało uwzględnić przy ustalaniu wysokości szkody powoda. Zważywszy, że biegły obliczył, że możliwość zaspokojenia wierzyciela w przypadku złożenia w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości Spółki (...) wyniosłaby 93 %, to dla ustalenia wysokości szkody powoda należało obliczyć iloczyn kwoty 105.239 zł i 93%, co daje kwotę 97.872,27 złotych. Jest to bowiem suma jaką powód uzyskałby od dłużnika, gdyby pozwany będący prezesem Spółki P. złożył w terminie wniosek o ogłoszenie upadłości. Nadto na poczet tak ustalonej należności należało zaliczyć sumy wyegzekwowane od dłużnika w postępowaniu egzekucyjnym. Zgodnie z pismem informacyjnym komornika suma kwot wyegzekwowanych od dłużnika wyniosła 10.992,75 złotych w okresie od 23 października 2015 roku do 20 listopada 2015 roku (pismo k. 242). Z sumy tej znaczna część została przekazana na koszty egzekucyjne, koszty procesu i koszty zastępstwa prawnego w egzekucji, które w żaden sposób nie pomniejszyły należności głównej i odsetek, lecz były dodatkowymi kosztami wynikającym z prowadzenie przez powoda egzekucji. Natomiast na poczet kwoty należności głównej wierzyciela została przekazana jedynie kwota 334,14 złotych i na odsetki łącznie suma 4.025,96 złotych (2.698,73+513,29+813,94).

W konsekwencji na poczet należności w kwocie 97.872,27 złotych należało zaliczyć kwotę 334,14 złotych i kwotę 4.025,96 złotych, co daje wartość szkody poniesionej przez powoda w wysokości 93.512,17 złotych. Jest to kwota częściowo niższa od kwoty dochodzonej pozwem i jedynie do takiej sumy powództwo należało uznać za uzasadnione. Apelację pozwanego należało uznać za zasadną jedynie w zakresie kwoty 27.968,32 złotych, stanowiącą różnicę pomiędzy kwotą 121.480,49 złotych zasądzoną przez Sąd I instancji, a kwotą 93.512,17 złotych ustaloną jako wartość szkody powoda. Rozstrzygnięcie w tym zakresie Sąd Apelacyjny wydał na podstawie art. 386 §1 kpc.

Zgodnie z art. 100 kpc, koszty postępowania poniesione przez obie strony w postępowaniu przed Sądem I instancji, należało rozliczyć stosownie do wyniku sprawy. Powód wygrał sprawę w 77 %, zatem w takim zakresie należy mu się zwrot poniesionych kosztów od pozwanego. W postępowaniu przed Sądem I instancji koszty te wyniosły łącznie 16.909 złotych i obejmowały: opłatę od pozwu 6.075 złotych, wynagrodzenie pełnomocników obu stron po 5.400 złotych każdej oraz opłaty od pełnomocnictw w wysokości po 17 złotych. Powód powinien ponieść 23 % tych kosztów, czyli 3.889,09 złotych, zaś poniósł łącznie 11.492 złote. Oznacza to, że należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.602,91 złotych tytułem zwrotu części kosztów, zmieniając w tym zakresie zaskarżony wyrok.

W pozostałym zakresie apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu stosownie do art. 385 kpc. Wbrew zarzutowi skarżącego, nie zaistniała przesłanka nierozpoznania istoty sprawy, którą pozwany wywodzi z braku, jego zdaniem, ustalenia terminu wymagalności roszczenia powoda. Kwestia ta została powyżej omówiona, a oparty na niej zarzut należało uznać za niezasadny. Również kwestia zaistnienia przesłanek i terminu ogłoszenia upadłości spółki (...) oraz

okoliczności, czy w przypadku złożenia takiego wniosku w terminie powód mógłby uzyskać zaspokojenie swojego świadczenia, została wyjaśniona poprzez uzupełnienie postępowania dowodowego przez Sąd Apelacyjny. Wynik tego postępowania okazał się jednak o tyle niekorzystny dla skarżącego, że nie mógł skutkować uwzględnieniem apelacji w całości, a jedynie w części.

W konsekwencji przegrania apelacji przez pozwanego w 23%, należało obciążyć go obowiązkiem poniesienia kosztów tego postępowania w 77%. Koszty te wynoszą łącznie 11.295,19 złotych i obejmują: opłatę od apelacji 2.000 złotych (k.395) wynagrodzenie pełnomocników stron w kwotach po 4.050 złotych oraz koszty opinii biegłego w kwocie 1.195,19 złotych (k.549). Pozwany powinien ponieść te koszty w kwocie 8.697,30 złotych, zaś powód w kwocie 2.597,90 złotych. Tymczasem powód poniósł je w wysokości 4.050 złotych, zaś pozwany w kwocie 7.245,20 złotych. Należało zatem zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.452,10 złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów, stosownie do art. 100 kpc w związku z art. 391 1kpc.

Niewykorzystana zaliczka na poczet kosztu opinii biegłego uiszczona przez pozwanego w kwocie 1.500 złotych (k.532) została zwrócona pozwanemu w wysokości 304,81 złotych ($1.500 - 1.195,19 = 304,81$), stosownie do art. 84ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U z 2019 roku, poz. 1043).

SSA J. Nawrocki SSA E. Mierzejewska SSA W. Łukomska-Drzymała